

Warszawa, 27 marca 2019 r.

Protokół czwartego posiedzenia Parlamentarnego Zespołu Przedsiębiorczości

27 marca 2019 r. odbyło się czwarte posiedzenie Parlamentarnego Zespołu Przedsiębiorczości, z udziałem zaproszonych gości: przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, Witolda Kołodziejewskiego, przedstawicieli Ministerstw Cyfryzacji, Przedsiębiorczości i Technologii oraz Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także przedstawicieli przedsiębiorców i innych podmiotów.



Fot. Katarzyna Czerwińska, Kancelaria Senatu

Tematem posiedzenia Zespołu było omówienie zasad współpracy nadawców programów telewizyjnych (dystrybutorów) z operatorami oraz analiza przestrzegania zasad uczciwej konkurencji na rynku telekomunikacyjnym. Spotkanie było odpowiedzią na zgłoszenia nadsyłane przez małych operatorów, kwestionujących przestrzeganie zasad uczciwej konkurencji na rynku telekomunikacyjnym (dotyczy to głównie spraw regionalnych

telewizji). Przewodniczący Parlamentarnego Zespołu Przedsiębiorczości, senator Grzegorz Czelej postanowił podjąć ten temat podczas posiedzenia Zespołu i - przy udziale przewodniczącego KRRiT - omówić zasady współpracy między nadawcami programów telewizyjnych a operatorami, szczególnie będącymi małymi lub średnimi przedsiębiorcami.

Zdaniem **przedsiębiorcy Janusza Żółtowskiego, dyrektora TVK Toruń**, brak konkurencji wśród nadawców treści telewizyjnych dla małych i średnich polskich firm telekomunikacyjnych skutkuje arbitralnym dyktowaniem przez nich warunków współpracy hurtowej, z pozycji dystrybutora praw do reemisji. Ze względu na monopolistyczny charakter tej dystrybucji, wynikający właśnie ze wspomnianego wyżej braku konkurencji, dyktat warunków finansowych ze strony nadawców we współpracy z operatorami kablowymi narzuca, według pana Żółtowskiego, wielokrotnie wyższy koszt za reemisję kanałów telewizyjnych dla małych i średnich firm telekomunikacyjnych w porównaniu do kosztu ponoszonego przez duże sieci. Przedsiębiorca podkreślił, że ceny za reemisję per abonent powinny być jednakowe dla wszystkich sieci kablowych, niezależnie od ich wielkości i potencjału. W obecnej sytuacji, zróżnicowane warunki finansowe rzutują na cenę usług dla abonenta końcowego. Klient sieci mniejszych płaci więcej niż ten sieci dużych.

Operatorzy poinformowali również członków Zespołu, że próbowali w porozumieniu z Krajową Radą Radiofonii i Telewizji opracować *kodeks dobrych praktyk* współpracy pomiędzy nadawcami a operatorami. Nadawcy nie byli jednak stroną zainteresowaną. Przedsiębiorcy wyrazili obawę, iż wskutek braku regulacji w branży między wyżej wymienionymi zabraknie sieci kablowej, a co za tym idzie, znikną programy lokalne.

Krzysztof Kacprowicz, prezes związku *Mediakom* zwrócił uwagę zebranych na praktykę wykorzystywania przez dużych nadawców swojej monopolistycznej pozycji poprzez zmuszanie operatorów do zakupu pakietów programów, bez możliwości kupna na przykład jednego programu z danego pakietu. Zauważył też, że swoisty problem stanowi język podpisanej umowy, nierzadko z nadawcą, będącym podmiotem zagranicznym. W razie sporu obowiązuje prawo kraju nadawcy. Podkreślił również nagminne uchylanie się nadawców od odpowiedzialności za przerwy w sygnale.

W nawiązaniu do *kodeksu dobrych praktyk*, **Wojciech Szymczak z Polskiej Izby Komunikacji Elektronicznej** zaznaczył, iż w akcie samoregulacji kluczowym zadaniem byłoby ustalenie, w jaki sposób wpływy nadawców z reklam, podbijane działalnością

platform, można by rozliczać pomiędzy tymi podmiotami, gdyż na razie platformy znajdują się na marginesie rynku reklamowego.

Karol Zgódka z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego poinformował o trwających pracach nad tzw. ustawą czyszczącą, w celu jej uporządkowania oraz dostosowania do warunków rynkowych. Tu także pojawia się szansa na wpisanie odpowiednich rozwiązań.

Marcin Cichy, prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej opowiedział się za twardą regulacją. Pożądaną byłaby możliwość ingerowania przez urząd w ten *łańcuch wartości* poprzez decyzje zastępujące umowy o połączeniu sieci. Sporządza się wtedy ofertę ramową, ustala ceny, a urząd mógłby decydować o wielkości marży. Prezes urzędu jest za *wyregulowaniem* rynku ITT.

Brak wiary w możliwość samoregulacji nadawców wyraził **przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, Witold Kołodziejski**. Zaproponował realizację projektu, ograniczającego zróżnicowanie cen w ofercie hurtowej, dalej wyznaczanych przez nadawców, ale na podobnym poziomie dla wszystkich operatorów. Pakiety telewizji naziemnej Mustcarry i Mustoffer powinny być rozszerzone o wszystkie naziemne programy cyfrowe. Należy też ukrócić pakietowanie, jako próbę ominięcia pewnych regulacji. Trzeba byłoby zakazać uzależniania oferty od pakietów, stworzyć możliwość kupna pojedynczych programów, gdyż na nie udziela się koncesji. Symetrycznie, odbiorcy również należy się różnorodność w wyborze oferty. Witold Kołodziejski zaznaczył, że jednym z podjętych kroków byłoby wspomniane już wpisanie odpowiednich rozwiązań do projektu ustawy czyszczącej rynek radiofonii i telewizji, a drugą ewentualnością byłaby inicjatywa senacka.

Z uwagą tą zgodził się **przewodniczący Parlamentarnego Zespołu Przedsiębiorczości, senator Grzegorz Czelej**, stwierdzając konieczność zapewnienia małym i średnim firmom telekomunikacyjnym otoczenia prawnego, stwarzającego szansę w działaniu obok dużych, poprzez przystąpienie do przygotowania konkretnych zapisów legislacyjnych.

BSS.AD